

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI: Za pierwszy kwartał od 1go stycznia do ostatniego marca 1855 wynosi: dla odbierających (w kantorze : : : : 3 złr. 45 kr. (z poczty : : : : 4 złr. 30 kr.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Wyspy Jońskie. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### MONARCHYA AUSTRYACKA.

#### Sprawy krajowe.

##### Doniesienie.

Z powodu rocznego zamknięcia rachunków *galicyjska kasa oszczędności* na dniu 24. grudnia r. b. o godzinie 10tej rano wkładki na ten rok przyjmować i zwracać przestanie.

Dnia 2. stycznia 1855 działania kasy oszczędności zwyczajnym trybem znowu się rozpoczyna.

Od dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

We Lwowie dnia 4. grudnia 1854.

(Oplata cła w monecie metalowej.)

II. Przyjmowanie zagranicznej monety złotej jest tymczasowo ograniczone na główne urzęda celne I. i II. klasy. przyjmowanie monety pięciofrankowej na celne urzęda w królestwie lombardzko-weneckiem, Tyrolu i Vorarlbergu, Dalmacyi, w kroackiem i ilirskiem nadbrzeżu.

Mające się składać na celnych urzędach w brzęczącej monecie *zabezpieczenia*, będą również w brzęczącej monecie zwrócone.

Jeżeli sobie kto życzy złożone w krajowej monecie złotej zabezpieczenie odebrać potem w takiej samej monecie, ma to oświadczyć wyraźnie urzędowi przy składaniu; w *innym* urzędzie jednak, to jest nie w tym, w którym złożono, nastąpi zwrócenie w takiej samej monecie tylko wtedy, jeżeli ten urząd właśnie w tę monetę jest zaopatrzony.

Jeżeli się skutecznie zabezpieczenie w złotych albo srebrnych monetach *zagranicznych*, a zwrócenie ma nastąpić w tym samym urzędzie, w którym uskuteczniło złożenie, nastąpi zwrócenie w takiej samej monecie. Ale jeżeli zwrócenie ma nastąpić w innym urzędzie, tedy nastąpi w tej samej monecie tylko wtedy, jeżeli ten urząd w tę monetę jest zaopatrzony; w przeciwnym razie nastąpi zwrócenie w zagranicznej monecie srebrnej.

#### Taryfa

mających się używać przy opłacie cła monet złotych i zagranicznych monet srebrnych.

Liczba bieżąca	Według rozporządzenia ministerjalnego, będą według niniejszej taryfy przyjmowane następujące złote i srebrne monety:	Wartość przyjęcia		Waga monet złotych				U w a g a.
		Moneta metalowa w stopie 90 r.	w walucie lomb.-wen.	według wagi dukatowej	według wagi metrycznej	den.	1/1000	
1	Krajowe monety złote	dukaty	4 33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	13 69	1	—	3	491
2		szufryny (niederlandzko-austryackie)	13 31	40 55	3	11	11	112
3		szufryny nowszego (włoskiego) stępla	13 31	40 55	3	14 <sup>6</sup> / <sub>8</sub>	11	332
4	Zagraniczne monety złote	Francuskie, belgijskie, sardyńskie dwadzieścia frankowe monety	7 42	23 10	1	51	6	452
5		Pruskie frydrychsдоры	8 —	24 —	1	55	6	687
6		Rosyjskie półimperyały	7 57	23 85	1	52 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	6	543
7		Bawarskie dukaty	4 33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	13 69	1	—	3	491
8	Zagraniczne monety srebrne	Pięciofrankowe monety	1 54 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5 74	—	—	—	—
9		Monety związku celnego po 2 tal.	2 51	8 55	—	—	—	—
10		Talary stopy 14 talarowej	1 25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4 27	—	—	—	—
11	Reńskie stopy 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> reńskowej	—	49 2 45	—	—	—	—	

Monety złote, których wartość stanowi połowę lub więcej wymienionej taryfy, jednolici i mają taką nazwę, będą według stopnia przyjęwane.

(Objaśnienie rozporządzenia co do wywozu broni.)

**Wiedeń**, 6. grudnia. Jak wiadomo wydał c. k. rząd austriacki w maju 1854 zakaz wywozu amunicji i broni do Turcyi i Rosyi. Dla zaszytych jednak zmian w księstwach naddunajskich i przywróconego porządku po prawie, odwołano niedawno zakaz ten co do księstw pomienionych. Domy wszakże handlowe, tak zagraniczne jak i krajowe były nie raz w niepewności, czy też i towary żelazne nie należące właściwie do kategorii broni, nie objęte są pomienionym z maja r. b. zakazem. Rzecz tę wyjaśnia się przeto w ten sposób, że to c. k. rozporządzenie odnosi się tylko do tych wyrobów stalowych i żelaznych, które przeznaczone są „bezpośrednio“ do użytku wojennego, zaczem też towary stalowe i żelazne służące do prac technicznych lub rolniczych, a między temi i kosy stanowiące popłatny towar wywozowy, wyjęte są od zakazu z miesiąca maja 1854 i wolno je wywozić do wszystkich krajów pogranicznych. (Lit. kor. austr.)

### Ameryka.

(Pocztą amerykańską. — Stan rzeczy w południowej Ameryce. — Rewolucya w Peru. — Nowe pokłady złota.)

Z Chili donoszą, że minister spraw zewnętrznych przedłożył kongresowi do sankcji traktat handlowy z Anglią. Peru i Ecuador przyjęły pośrednictwo państwa Chili. Panowie Alan, Campbell i Buschenthal powrócili z inspekcji okolicy leżącej między Valparaiso i Rosario i zdali pomysłny raport o projekcie założenia kolei żelaznej przez góry Pampas do Buenos-Ayres. Koszta mają wynosić 26.000.000 dolarów. — Rewolucya w Peru wzmaga się. Prezydent Echineque pobity od generała Castilli pod Jangą wrócił d. 25. października tylko w 300 jeźdźców do Limy. Ludność w Limie zebrała się w ulicach i wydawała okrzyki na cześć generała Castilli. Wojsko wystąpiło i przyszło do krwawego starcia, w którym poległo 6 do 8 osób. Miasto Callao oświadczyło się także za Castillą, który przy odejściu poczty stał pod Limą.

W Boliwii panowała spokojułość, a prezydent Belzu oddał Peruanom do dyspozycji wszystkie zbyteczne zapasy broni i amunicji. Dziennik *El Progreso* odkrył w Guayaquil „Nową Kalifornię w Ecuador.“ Mianowicie w prowincyi Cuenca jest złota pod dostatkiem i już utworzyło się kilka towarzystw dla wydobywania tego kruszcza. Miasto Cuenca leży w prześlicznej dolinie i liczy blisko 20.000 mieszkańców. (Zeit.)

### Hiszpania.

(Sprawy w izbach. — Ministerjum ma większość za sobą.)

Do *Independance Belgé* piszą z Madrytu pod dniem 26. listopada: „Na wczorajszym posiedzeniu Korteżów odrzucono po żwawej dyskusji 123 głosami przeciw 91 propozycję pana Orense, by stanowczego przełożonego mianować wywołaniem po imieniu i publicznem głosowaniem zamiast tajnym skrutynium. Drugi projekt pana Orense, zamierzający zmianę, jeżeli nie zupełne usunięcie artykułu dziennego porządku, względem stroju, jaki mają nosić deputowani, gdy występują przed Jej Mością królową, upadł znaczną większością. Poczem izba ogłosiła ważnymi wybory w Barcelonie, które jak wiadomo padły na panów Prim, Messina i Camprodon, poczem toczyła dalej obrady w dziennym porządku.“

Depesza z Madrytu z dnia 30. listopada w dzienniku „Patrie“ zawiera listę nowego gabinetu dodając, że to ministerjum będzie mieć za sobą prawie wszystkie głosy w korteżach i zaufanie równie jak przyzwolenie całego kraju. Zresztą zdaje się, że polityczny charakter gabinetu mało ucierpiał przez wystąpienie panów Pacheco i Alonzo, gdyż następcy ich mają prawie takiej samej barwy.

### Anglia.

(Projekt tworzenia pułków tureckich pod wodzą oficerów angielskich.)

*Journal des Debats* pisze za pewne, że projekt utworzenia korpusu tureckich wojsk posiłkowych pod wodzą angielskich oficerów, przychodzi do skutku. Według tej gazety mają się werbować tureccy żołnierze na wzór angielskich w Australii, otrzymują żołd od angielskiego rządu i będą zostawać pod angielskimi pułkownikami.

kami, kapitanami i sierżantami; nie będą stać pod kontrolą tureckiego rządu, lecz jak wszystkie inne bataliony armii pod swem naczelnym wodzem. Spodziewają się, że pod zdatnymi angielskimi oficerami, popisałi się Turcy lepiej, niż pod Bałakławą. Najprzód zamysła angielski rząd zrobić próbę zwerbowaniem i uorganizowaniem korpusu, liczącego 4000 ludzi.

(Zgon admirała Price.)

**Londyn, 28. listopada.** Angielskie dzienniki piszą: Do wyższej instancji nadeszły raporta, zasługujące na większe zaufanie, niż raporta amerykańskie, i nie zawierają żadnej wątpliwości o losie admirała Price, który dotychczas dowodził stacją na morzu południowym. Nieszczęśliwy ten oficer odebrał sobie życie w kajucie swego okrętu, tej samej chwili, w której miało przyjść do walki. Wiedział od dawna, że na chińskich wodach krąży rosyjska eskadra, i kazał dlatego swą załogę wprawić do boju. Zdaje się że ważność jego stanowiska i obowiązków sprawiła w nim pomieszanie umysłu. W dniu ataku przechadzał się w swej kajucie, porozumiewając się z admirałem francuskim. Wkrótce potem usłyszano strzał, natychmiast przybiegli marynarze i zastali swego wodza we krwi. Żył jeszcze trzy godziny dla przekonania świata, że śmierć jego nie była skutkiem przypadku. — Admirał Price należy do starszych oficerów floty i odznaczył się w ostatnich wielkich wojnach, zwłaszcza w czasie od 1801 do 1805 wielu czynami, które okazywały wielką osobistą odwagę.

## Francya.

(Sprawozdanie ministra marynarki. — Mianowania i dekoracje. — List ministra wojny.)

**Paryż, 2 grudnia.** Minister marynarki przedłożył J. M. Cesarzowi następujące sprawozdanie:

„Sire.

W pamiętnych wypadkach, jakie się zdarzają pod rządem Waszej Cesarskiej Mości, dała ces. marynarka znowu świetne dowody zręczności, waleczności i patriotyzmu. Na wszystkich morzach, we wszystkich okolicach wspiera ona z nieustraszonem poświęceniem zamiary Waszej Cesarskiej Mości. Transportuje armie, idzie co do gorliwości i odwagi w zawody z najwaleczniejszymi żołnierzami Waszej Cesarskiej Mości, podziela wszystkie niebezpieczeństwa i wszystkie zasługi.

Cesarz mający tak wielkie staranie o swą marynarkę, chce, ażeby wielkie zasługi odbierały wielkie nagrody.

Sire, kraj przyjmie z wdzięcznością uchwały, których wydanie Wasza Cesarska Mość mi nakazałaś, albowiem mianowania i dekoracje, które rozdaje ręka Waszej Cesarskiej Mości, drogą są nabyte i walecznością zyskane.

Jestem i t. d. i t. d.“

Następują mianowania wice-admirałów Perseval-Deschènes i Hamelin admirałami, tudzież kapitanów Clayaud, hrabi Gueydon, Rigault de Genouilly i Chabannes-Curton kontre-admirałami; dalej mianowania kapitanów fregat, kapitanami liniowych okrętów, poręczników okrętowych kapitanami fregat, aspirantów chorążymi okrętowymi; nakoniec nadania krzyżów legii honorowej, medalów wojskowych i t. p.

Oprócz tego umieszcza *Monitor* list ministra wojny do ministra marynarki z listem generała Carrobert zawierający propozycje do awansów i odznaczenia oficerów marynarki i majtków, którzy świetne położyli zasługi przy bateriach pod Sebastopolem. Minister wojny powiada:

„Miło mi jest podziękować panu raz jeszcze za gorliwe współdziałanie i braterskie poświęcenie, którego marynarka codziennie tak liczne daje dowody. Niepodobna, ażeby tak zupełne zjednoczenie sił, tak ścisła zgoda obydwóch armii nie doprowadziła do celu, do którego dążymy, a którego osiągnięcie zawdzięczać będziemy waleczności naszych wojsk morskich i lądowych. Usilność, z jaką się komenderujący generał domaga dla marynarki tych nagród, jest dowodem, jaką wartość pokłada w zasługach floty. *Vaillant.*“

(*Abbl. W. Z.*)

**Z Marsylii z d. 30. listopada wieczór:**

„Parostatek „Nil“, który d. 20. b. m. odpłynął z Konstantynopola, zmusiła burza stanąć pod Antibes; już spodziewają się przybycia jego do Marsylii.

Parostatki „Emen“ i „Cadio“ odpłyną dzisiaj w nocy z wojskiem do Krymu. Trzy inne parostatki z wojskiem udadzą się wkrótce za tamtęmi. Burza ustała, powietrze znowu pogodne.“

(*A. B. W. Z.*)

## Szwajcarya.

(Wezwanie kolonistów do Meksyku.)

**Z Szwajcaryi donoszą pod dniem 22. listopada:** Rozchodzi się tu pogłoska, że meksykański dyktator Santa Anna zamysła utworzyć straż przyboczną z 3000 katolickich Szwajcarów i że dla zwerbowania ich posłał już do Paryża 500.000 franków; jego zaś ambasador, pan Pacheco miał już nawet w październiku odbywać w tym zamiarze podróż do Szwajcaryi. Dla ominięcia zakazu werbunku miano tę sprawę wytoczyć pod pozorem kolonii rolniczej. Otóż podług doniesienia gazety *Vaterland* ma się rzecz inaczej: Rząd meksykański postanowił kolonizować znaczny, korzystnie położony obszar ziemi i w tym zamiarze ściągąć przedewszystkiem Niemców i Szwajcarów do kraju pod bardzo korzystnymi warunkami. Ze zaś wojenni Indyanie, jak np. w Texas, jako też szczepy Comanches i Apaches niesą wcale bezpiecznymi sąsiadami, przeto ma być zaprowadzona w tych koloniach ustawa wojskowa, i dlatego idzie rządowi

amerykańskiemu przedewszystkiem o ludzi zdolnych do boju. O werbowaniu zaś gwardyi przybocznej dla Santa Anna niema mowy wcale. (*Zeit.*)

## Włochy.

(Kolonizacya i rolnictwo w okolicach Rzymu. — Uniwersytet Parmeński.)

**Rzym, 27. listopada.** Jego Świątobliwość Papież mianował komisję dla poparcia kolonizacyi i rolnictwa w państwie kościelnem; Jego Emin. kardynał Altieri stoi na czele tej komisji, do której należy minister spraw wewnętrznych i handlu i inne znakomitości.

**Parma, 28. listopada.** Dekretem Jej królewicz. Mości Rejentki rekonstytuowano uniwersytet w Parmie, każdorazowy biskup miasta Parmy jest oraz wielkim kanclerzem uniwersytetu. Kierunek studyów równie tegoż uniwersytetu jakoteż wyższych zakładów naukowych w Piacenzy i spraw naukowych w ogóle w całym państwie poruczono najwyższej władzy studyów. W Piacenzy będzie mieć siedzibę wicekanclerz studyów. Uniwersytet Parmeński składa się z teologicznego, jurydycznego, medycznego, fizykalno-matematycznego i filozoficzno-literackiego fakultetu. Otwarcie studyów uniwersyteckich nastąpi d. 8. stycznia r. b. (*Abbl. W. Z.*)

## Niemce.

(Uchwała sejmu związkowego w sprawie orientalnej.)

**Frankfurt n. M., 3. grudnia.** Zgromadzenie związkowe, otrzymawszy na posiedzeniu z 30. listopada ze strony obudwu głównych mocarstw niemieckich wezwanie względem przyjęcia artykułu dodatkowego, poleciło jak wiadomo wydziałowi orientalnemu ułożyć odnoszącą się do tego uchwałę. Wydział ten ukończył swe zadanie 3go b. m. i zformułował projekt, który jeden z dzienników berlińskich w następującym podaje składzie:

„Wysokie zgromadzenie, przystępując na zasadzie artykułu 2. aktu związkowego, jako też artykułów 1, 3, 5, 6 i 7 finalnego aktu wiedeńskiego w imieniu wysokiego związku niemieckiego mocą niniejszej deklaracyi do uradzonego na dniu 26. listopada r. b. między najwyszszymi dworami w Wiedniu i Berlinie artykułu dodatkowego (następuje znana treść jego) rozszerzonego uchwałą związkową z 24. czerwca r. b. traktatu z 20. kwietnia względem zawarcia przymierza zaczepno-odpornego, — uchwała, że związek niemiecki, jako mocarstwo europejskie, uznaje przytoczone w alegatach 4, 8 etc. cztery punkta preliminarne co do głównej ich treści za stosowną podstawę do utworzenia prawnego i spokojnego stanu Europy, a osobliwie 1 i 2gi punkt także ze stanowiska interesów niemieckich sobie zastrzega i popiera.“ (*A. B. W. Z.*)

(Dekret pozwalający na pożyczkę.)

**Berlin, 2. grudnia.** Publikowany teraz dekret z 24. listopada, tyczący się zaciągnięcia na mocy ustawy z 20. maja 1854 dalszej pożyczki państwa piętnaście milionów talarów opiewa:

Na propozycję Pana w sprawozdaniu z 23. b. m. zezwalam na mocy Mego dekretu z 17. czerwca b. r., ażeby mającą się teraz zaciągnąć stosownie do ustawy z 20. maja b. r. na pokrycie nadzwyczajnej potrzeby administracyi wojskowej, dalszą pożyczkę państwa w sumie piętnaście milionów talarów, wydano w obligacyach na sto talarów, uprocentowano po trzy i pół od sta rocznie dnia 1. kwietnia każdego roku, i zacząwszy od 1. kwietnia 1856, według załączonego planu, amortyzowaano losowaniem premii, które prócz objętych niemi wygranych czyli dodatków procentowych, następczą także wynagrodzenie za kapitał i jednoroczne procenta. Upoważniam Pana wydać w tej mierze dalsze rozporządzenia do wykonania tej pożyczki. Charlottenburg, 24. listopada 1854.

Podpis króla. *Fryderyk Wilhelm.*

Do ministra finansów *Bodenschwingh.*

(Przygotowania wojskowe.)

**Z Wirtembergii, z 30. listopada pisze „Gazeta Lipska:“** Równie jak w innych południowo-niemieckich państwach tak też i w Wirtembergii robią już potrzebne przygotowania ze względu na mające nastąpić rozporządzenia wojskowe, które wyjdą zapewne ze strony związku zaraz po jego przystąpieniu do austriacko-pruskiego artykułu dodatkowego do traktatu z d. 20. kwietnia. (*Abbl. W. Z.*)

## Szwecya.

(Zamknięcie sejmu zapowiedziane na 4. grudnia.)

**Sztokholm, 24. listopada.** Marszałek krajowy i mowcy sejmu mieli przedwczoraj u króla Jego Mości audyencyę dla oznajmienia, że sejm może być zamknięty w tygodniu, po 4. grudnia; potem król nadmieniał, że zamknie sejm dnia 4. grudnia, jeżeli nie znajdą jakie nieprzewidziane okoliczności.

## Królestwo Polskie.

Gazeta warszawska z d. 5. grudnia donosi do Namiestnika naszego w Królestwie Polskiem.

Chcąc ułatwić IXmu departamentowi senatu śpieszne odsądzenie nagromadzonych w nim spraw:

Rozkazujemy:

1. Ustanowić przy tymże departamencie wydział tymczasowy.
2. Wydział tymczasowy zakładać się ma z przewodniczącego senatora i członków, w słaconej liście wymienionych; z końcem roku przedstawiony nam będzie rozkład członków tak w dwóch wydziałach departamentu, jak w wydziale tymczasowym zasiadać mających:

3. Skoro wszelkie sprawy w instrukcyi ukończone w IXym departamencie, odsądzone zostaną, Namiestnik złoży Nam w tej mierze raport dla wydania dalszych rozporządzeń.

4. Przepisanie wewnętrznego postępowania w wydziale tymczasowym i oznaczenie spraw, które winny być przeniesione do tegoż wydziału, pozostawia się Namiestnikowi w Królestwie.

W Gaczinie, dnia 28. września (10. października) 1854 roku.  
(Podpisano) *Mikołaj.*

## Rosya.

(Udziałenie orderu św. Jerzego WW. Książętom Mikołajowi i Michałowi.)

**Petersburg**, 25. listopada. Następujący ukaz wydano do kapituły orderu:

„Naczelnym komendantem zbrojnych sił, operujących lądem i wodą w Krymie, daje świadectwo, że Ich cesarzewicz. Mościom Wielcy książęta Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz okazali się wzorem wojennej dzielności w bitwie pod Sebastopolem dnia 24go października b. r.

Jenerał-adjutant książę Menzykow podał przeto do Nas prośbę, ażeby Ich cesarzewicz. Mościom w nagrodę za okazane w boju męstwo i nieustraszoną, jakimi się odznaczyli podczas wizyty, oddanej wśród strasznego ognia nieprzyjaciela na bastyonach i bateriach Sebastopola, nadano order wielkiego męczennika i zwycięzcy świętego Józefa czwartej klasy.

Zezwalając na tę nagrodę, rozkazujemy kapitule przesłać Ich cesarzewiczowskiemu Mościom listy orderu i insygnia.

Gacyna, dnia 7. listopada 1854.

*Mikołaj.*

## Grecya.

(Straszna trwoga przed cholera.)

**Ateny**, 24. listopada. „*Osserv. Triest.*“ donosi: Po trzydniowym przestanku sroży się znowu cholera z ponowioną siłą. Od dnia 21. zdarza się codziennie do 70 wypadków, które prawie wszystkie śmiercią się kończą. Zaraza przechodzi z jednej dzielnicy miasta w drugą i sroży się teraz najwięcej między klasą robotniczą. Wczoraj zachorowało według raportów urzędowych przeszło 80 osób, z których 40 między załogą. Trwoga i przerażenie doszły do najwyższego stopnia; rząd troskliwy o stolicę używa ostatecznych środków. Kawalerya przenosi się do Thebów, piechota do Lanici, artylerya do Megary; tylko kompania piechoty i szwadron kawaleryi zostaje w stolicy. Zandarmerya zaciąga warty, a w razie potrzeby wezwany będzie do służby garnizonowej batalion francuskiej marynarki stojący w Patissii. Te dyslokacje sprawiły wielkie wrażenie na publiczności, zwłaszcza że się od niejakiego czasu w samej prowincyi Attyce, a nawet w pobliżu stolicy ponawiają liczne napady zbrojeckie. Ale rząd ma w obecnej chwili tylko stosunki sanitarne na uwadze. W handlu powszechna stagnacya. Liczni mieszkańcy wyjeżdżają znowu z miasta.

(Demonstracya na wyspie Naxos za Rosyą.)

Do dziennika „*Moniteur de la Flotte*“ piszą z Pyreju z dnia 17. listopada:

„Przed ośmiu dniami wyprawiono demonstracyę na rzecz Rosyan na wyspie Naxos, gdzie się rozeszła pogłoska, że armie sprzymierzone poniosły klęskę w Krymie. Banderę grecką noszono w tryumfie wśród okrzyków radości. Gubernator grecki zganiał to zajście na żądanie naszego ambasadora i usunął od urzędów podprefekta, komisarza policyi i szefa sanitarności. Prócz tego uwiadomił admirał Tinan mieszkańców wyspy Naxos, że wszelkie podobne manifestacye będą na przyszłość surowo karzone, a mieszkańcy popadną niezwłocznie do ukarania, jeżeli się nie będą zachowywać stosownie do rozkazów swego rządu.

Gazeta Tryestyńska podaje bliższe szczegóły o tej demonstracyi: Grecki okręt handlowy przywiózł do Naxos wiadomość o klęsce sprzymierzonych i powitał miasto wystrzałami radości, poczem uderzono we wszystkie dzwony, a lud zgromadził się w kościele, gdzie odspiewano Te Deum.

(*Abbl. W. Z.*)

## Tureya.

(Stosunki handlowe i przyjaźne z Persyą.)

**Konstantynopol**, 20. listopada. Donosiliśmy już według „*Osserv. Triest.*“, że Achmet Weflik Effendi, sprawujący interesa wysokiej Porty przy Szachu, po daremnych usiłowaniach skłonić dwór perski na stronę Turcyi, opuścił Teheran z obydwojma sekretarzami swymi, by na Bagdad wrócić do Konstantynopola. Tymczasem załatwia Hayder Effendi sprawy ambasady.

Wiadomość ta sprzeciwia się o tyle doniesieniu z Bagdadu z d. 6. listopada, że do miasta tego przybywa ciągle mnóstwo Persów pielgrzymujących do Medszed Ali i do Kerbeli, co można uważać za dowód nieustannego dobrego porozumienia między Persyą i Turcyą, gdyż przy zachodzących nieporozumieniach politycznych byłaby przerwana komunikacya między obydwojma państwami.

Komunikacya ta jest także w innym kierunku ożywiona.

I tak piszą do Gazety Tryest. z Trebizondy z d. 6. listopada: Komunikacya z Persyą jest już znowu przywrócona i zaufanie w handlu perskim wróciło zupełnie. Według listów z Konstantynopola zakupili kupcy perscy niedawno za 8 milionów piastrow towarów europejskich, a przybyły w ostatnim tygodniu angielski parostatek śrubowy „*Astrologer*“ miał przeszło 3000 colli towarów na pokładzie, przeznaczonych po większej części dla Persyi.

Pierwszą i jedyną dotychczas karawanę, która od czasu przywrócenia komunikacyi z Persyą wyszła z Erzerum, odprowadzał konsul perski aż do granicy; zaco kazał sobie zapłacić od stanu handlowego 60.000 piastrow włącznie z kosztami zbrojnej eskorty.

Inna karawana z Tabris na Bajazid przybyła do Erzerum, jest więc w tych dniach tutaj spodziewana.

Przeciwnie zaś nie ma żegluga europejska dotychczas odwagi ani zaufania zwiedzić wybrzeża Abchazyi, jak dalece je Rosyanie opuścili, i zawiązać stosunki handlowe.

(*Abbl. W. Z.*)

## Wyspy Jońskie.

**Korfu**, 25. listopada. Angielski okręt transportowy, mający na pokładzie wojsko 34. pułku, odplynął ztąd dnia 22go; austriacki paropływ Lloydy „*Malta*“ będzie go holować do Konstantynopola.

## Z teatru wojny.

(Doniesienia z obozu pod Sebastopolem.)

**Wiedeń**, 7. grudnia. Z Konstantynopola donoszą do Monitora pod dniem 20. listopada:

„Stan rzeczy mało się zmienił w ostatnich czasach; Rosyanie jednak zrobili krok dla nas korzystny; cofnęli bowiem na północną stronę portu część armii pod rozkazami jenerała Liprandi, która potąd stała w naszym zapleczu na północno-wschodniej stronie od Bałakławy i wysadzili w powietrze most na rzece Czernój w pobliżu portu. Ztąd można wnosić, że nie mają zamiaru atakować nas powtórnie. Możemy przeto większą liczbę wojska użyć do szturm, a gdy wkroczymy do twierdzy, niepotrzebujemy się obawiać ataku z zapleczu.

O burzy morskiej niepodajemy dalszych opisów; kuryer odchodzący z tym listem przywiezie wszystkie szczegóły. Rosyanie pojawili się nad brzegami Kaczy, by zrabować rozbite okręta, ale odparto ich wystrzałami z dział.

Inni dawali z dział polowych ognia do okrętu „*Henri IV.*“, ale gdy się zbliżyli, powitano ich z okrętu działami, tak, iż stracili chęć do powrotu. Załoga tego pięknego liniowego okrętu została na pokładzie. Jest nadzieja, że okręt „*Henri IV.*“ jeszcze się da zrestaurować, luboć z wielkiem natężeniem sił i z wielką trudnością.“

(*Abbl. W. Z.*)

(Obraz bitwy pod Inkermanem z korespondencyi angielskiej.)

Korespondent z angielskiego obozu mówi o odwróceniu Rosyan w bitwie pod Inkermanem jak następuje: „Gdy nieprzyjaciel o jedynastej godzinie rano zamyslał wykonać ostatni atak, przybyli Francuzi i uderzyli z boku. Odtąd przewaga Rosyan zaczęła upadać. Ale chociaż istotnie batalionami padali pod morderczym ogniem Francuzów, nie okazali jednak najmniejszego śladu lekkości lub nieporządku. I owszem formowali się w największym porządku, zmienili swój front dla atakowania nowego nieprzyjaciela i rozciągnęli swe linie dalej ku lewej stronie, gotowi rozpocząć walkę z Anglikami nanowo. Wzdłuż całej linii wszczęła się nowa zacięta walka na bagnety; przez pięć minut mordowały się po sześć do siedmiu regimentów z obu stron kolbami i bagnetami jak najokropniej. Nakoniec cofnął się nieprzyjaciel i odszedł w dobrym porządku po wzgórzach Inkermanu. Pókim się nie przekonał na własne oczy, sądziłem, że odwrót w tak doskonałym porządku pod tak morderczym ogniem jest niepodobny. Francuzi i Anglicy rzucili się z całą masą artyleryi, miotając na cofające się bataliony gradem kartaczy, bomb i kul karabinowych; była to klęska w całym tego słowa znaczeniu. Pomimo to zachował nieprzyjaciel porządek, cofał się prawie wolnym krokiem, zwracając się do nas co pięć lub dziesięć minut i stawiając nam odważnie czoło. Tak trwała bitka i rzeź od samego poranku aż do popołudnia. Rosyanie zasłaniając swój odwrót silnym ogniem z dział, cofnęli się częścią do Sebastopola, częścią na Inkerman, zostawiając jedno z najkrwawszych bojowisk, jakie kiedy żołnierz oglądał.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 8. grudnia. Według raportu konsularnego z Odesy z listopada zakazano ukazem cesarskim wywóz bydła, świeżego i solonego mięsa i wszelkich innych podobnych produktów. Łój nie objęty zakazem.

**Paryż**, 7. grudnia. Monitor donosi z Sebastopola z d. 28go z. m.: Powietrze się polepszyło; roboty oblężnicze rozpoczęto na nowo z większą jeszcze usilnością; posiłki przybywają, nieprzyjaciel ciągle sypie szanie. — Według doniesienia z Madrytu obrany Madoz prezydentem, a Infante wiceprezydentem Kortezów.

**Turyń**, 6. grudnia. Brofferio interpelował ministerium względem znaczenia przechodu wojsk francuskich; utrzymywał następnie, że alians z Anglią i Francją przywiódłby także do przymierza z Austryą. Minister odpowiedział, że o przymierzu takim niema mowy, i że gdyby był w projekcie, uwiadomiono by o nim izby; przechód wojsk jest nieznaczący i również ze strony Toskanii przyzwolony.

(*L. k. a.*)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

**Żółkiew**, 4. grudnia. Od 15. do 30. zeszłego miesiąca sprzedawano na targach w Belzie, Krystynopolu, Lubaczowie, Rawie i

Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 11r.20k.—10r.48k.—13r.48k.—13r.—11r.36k.; żyta 9r.—10r.—12r.12k.—10r.48k.—11r.4k.; jęczmienia Sr.—Sr.—9r.48k.—9r.—8r.44k.; owsa 6r.18k.—6r.12k.—8r.48k.—9r.—8r.20k.; hreczki 7r.—7r.—0—7r.48k.—7r.12k.; kartofli 3r.—3r.—3r.24k.—3r.24k.3r.28k. Celnar siana kosztował 1r.12k.—1r.12k.—1r.18k.—2r.—1r.24k.; kamień wełny w Rawie 5r.24k. Sag drzewa twardego 4r.55k.—4r.—6r.—6r.—7r., miękkiego 3r.55—3r.—5r.—4r.48k.—5r.36k. Za funt mięsa wołowego płacono 4<sup>2</sup>/<sub>5</sub>k.—3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—4<sup>2</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—4k. i za garniec okowity 1r.42k.—1r.40k.—2r.30k.—1r.50k.—1r.55k. m. k.

**Kurs lwowski.**

Dnia 11. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	5	46	5	50
Dukat cesarski . . . . . " "	5	52	5	55
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	9	58	10	2
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	56	1	57
Talar pruski . . . . . " "	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	86	45	87	5
Galicyjskie Obligacje indem. bez kuponów . . . . .	74	30	74	45

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 11. grudnia 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	86	42
Przedano " " 100 po . . . . . " "	—	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "	—	—
Zadano " " za 100 . . . . . " "	87	12

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 7. grudnia.

	w przecięciu	
Obligacje długu państwa . . . . . 5% za sto	84 84 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> 1/4	84 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
detto z r. 1851 serya B . . . . . 5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5%	87 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 3/4 7/8	87 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Obligacje długu państwa . . . . . 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 5/8 13/16	72 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
detto . . . . . 4%	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4%	—	—
detto . . . . . 3%	50	50
detto . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	—	—
detto . . . . .	121 121 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	121 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
detto . . . . .	97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 3/4 9/8	97 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . . 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5%	—	—
detto krajów koron. . . . . 5%	75 75 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 80	77 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje bankowe . . . . .	—	—
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . . 481 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	481 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	1875
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1867 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1880	—	—
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. —	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . . 535 536 538	536	536
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . . . . 550	550	550
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 7. grudnia.

	w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . 103 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	103 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . . 126 125 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/4 1/2 l.	125 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. 125 1/4 1/8 125 124 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> l.	125 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . 144	144	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . 92 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> l.	92 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	2 m.
Liwwarna za 300 lire toskań. . . . .	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . . 12.8 6 3 4	12.5	2 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . . 122 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	—	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . . 146 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 145 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/4 1/8	145 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.

Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	225	225 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	31 T. S.
Cesarские dukaty . . . . .	—	Agio.
Ducaten al marco . . . . .	—	Agio.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 11. grudnia.

Obligacje długu państwa 5% 84<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 72<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; Losy z r. 1834 —; z r. 1839 122<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Wied. miejsko bank. — Akcyje bank. 1255. Akcyje kolei póln. 1887<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 542. Lloyd 560. Galic. l. z. w Wiedniu — Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 102<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Augsburg 124<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 123<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 2. m. Hamburg 91 l. 2. m. Liwwarna — l. 2. m. Londyn 11.58<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 3. l. m. Medyolan 122<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Marsylia 144<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Paryż 144<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z roku 1851 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub> lit. A. — lit. B. — Lomb. — Oblig. indemn. 77. Pożyczka z roku 1854 99<sup>1</sup>/<sub>10</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 11. grudnia.

Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, z Polurzyce. — Hrabina Mniszek Eleonora, z Bakonajec. — Br. Finger, porucznik z Pragi. PP. Rezniczek, c. k. generał-major, z Wiednia. — Malinowski Lubin, z Ostrowa. — Skrzyński Ludwik, z Nozdrzca. — Czajkowski Jan, z Prelniczar. — Czermiński Juliusz, z Glińska. — Czermiński Ludwik, z Żółkwi. — Krajewski Leon, z Tyrawy wołoskiej. — Wisniewski Tadeusz, z Sulimowa. — Serwatowski Wojciech, z Rajtarowiec. — Zaklika Edward, z Przemysła — Kwiatkowski Jan, z Olszan. — Zarembo Bolesław, z Żurawnik.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 11. grudnia.

Baron Zobel, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Krakowa. — Baron Putiany, c. k. podpułkownik, do Janowa. — PP. Batowski Aleksander, do Kulikowa. — Żebrowski Tadeusz, do Sambora. — Fröhlich Ludwik, c. k. kapitan, do Krakowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 11. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 3	0°	+ 2'	cicho	mglisto
2 god. pop.	27 10 4	+ 2°	0'	"	"
10 god. wie.	27 11 1	0°	—	zachodni	pochmurno

**T E A T R.**

Dziś: Opera niem.: „Die Zigeunerin.“

W Piątek, 15. grudnia 1854:

**„PAN JOWIALSKI.**

Oryginalna komedia Alexandra hr. Fredry w 4 aktach.

O s o b y :

Pan Jowialski . . . . .	P. Hennig.
Pani Jowialska . . . . .	Panna Rutkowska.
Szambelan ich syn . . . . .	P. Linkowski
Szambelanowa . . . . .	Pani Eker.
Helena, ich córka . . . . .	Panna Targowska.
Janusz . . . . .	P. Szturm.
Ludmir . . . . .	P. Kaliciński.
Wiktor . . . . .	P. Wilkoszewski.
Służący . . . . .	P. Baczyński.

Scena w domu PP. Jowialskich.

Program części muzycznej: Na otwarcie widowiska: Uwertura Isouarda.

- Po akcie 1. kadryle Wład. Madurowicza.
- " 2. Uwertura Aubera.
- " 3. Mazur Gnatkowskiego.

**K R O N I K A.**

Trzeci wykaz dawców, którzy A na obdzielenie ubogich pożywną zupą i B na założenie domu roboty złożyli szczerobliwie dary:

PP. Ces. radzca i wiceburmistrz Schnajder na A 2złr.; radzcy magistratualni: Baumann na A 2 złr., na B 2 złr.; Gregorowicz na A 1 złr., na B 2 złr., Vrabetz na A 1 złr., na B 1 złr., Chomiński na A 1 złr., na B 1 złr.; Makay na A 1 złr.; Ślaski na A 20 kr.; inspektor budowniczy Gabriel na A 2 złr., na B 2 złr.; pp. radzcy gminy: Dr. Tarnawiecki na A 10 złr., na B 10 złr.; Wawrzyniec Bony na A 5 złr., na B 5 złr.

Pewien podróżny iryjski powróciwszy niedawno z Hiszpanii ogłosił spostrzeżenia swoje podróżne, a między innymi pisze, że w „Caridad“ (kościółce sewilskim, posiadającym kilka najszacowniejszych obrazów Murilla) znajduje się grób Don Juana, znanego powszechnie z opery Mozarta. Jakoż osoba Don Juana nie jest bynajmniej zmyślona, a przytem wiedzieć należy, że grzesznik ten więcej w życiu narobił, niż to, o czem z opery wiadomo. Umarł jednak ze skrucłą błagając w testamencie, by go pogrzebano przed kościołem, niesądząc się być godnym spoczynku w sklepieniach świątyni. Mnisi jednak uwzględniając pokorę i serdeczną skrucłą grzesznika, kazali go pogrzebać w murach poświęconych.

— Dnia 30. listopada widziano na Tamizie o kilka mil poniżej Londynu blisko 40 młodych wielorybów, a kilka z nich miało do 30 stóp długości. Należą do gatunku takzwanych landflossar; ale ani jednego niemożna było złowić.

— Pewien bogaty właściciel ziemi w pobliżności Ivetot zebrawszy znaczną sumę pieniędzy, powodowany skąpstwem i nieufnością sądził, że niemożo przechować ją dość bezpiecznie w biurku lub komodzie, zakopał więc monetę brzęczącą w skrzyneczce, a banknoty w pularesie pod stodołę. Gdy przed kilką dniami skarb swój wykopał, znalazł gotówkę nienaruszoną, pulares zaś pojadły szczury zupełnie, niezostawiwszy z banknotów nic prócz kawałków bez wartości.

— Z Paryża piszą z d. 3. grudnia: Dzisiaj wydarzyło się wielkie nieszczęście w Rue St. Martin, a mianowicie w tej części, gdzie dla otwarcia ulicy Rivoli poznoszono kilkanaście domów. Jeden stary dom, którego jeszcz nie zerwano i gdzie mieszkała znaczna liczba kobiet, zawalił się o godzinie 6. zrana i pogrzebał w gruzach swych wszystkich mieszkańców. Od god. 7. zajmowali się żołnierze od piechoty i z korpusu inżynierów odgrzebywaniem nieszczęśliwych ofiar. Około god. 11. wygrzebano 10, a między niemi trzy nieżywe i ciężko ranne. Liczba wszystkich ofiar tego przypadku nieszczęsnego ma wynosić 17.